

Dyskusyjny Klub Książki w Czytelni Głównej

Małgorzata Lebda – Łakome

„Odkąd choroba zamieszkała w tym domu ; należy mówić do choroby i w tym mówieniu nie zapominać o chorej ; opisywać chorobę, żeby było w niej życie ; należy podejść chorobę, spróbować ją ośwoić ;ludzie nie potrafią mówić w języku, który przystawałby do choroby”.

Małgorzata Lebda w swojej poetyckiej powieści używa niezwykle wysublimowanego języka, by opowiedzieć o chorobie i utracie, a także o tych, którzy stają w obliczu nieuleczalnej choroby bliskiej osoby. Bohaterka “Łakomych” wraz ze swoją powierniczką Ann wraca do rodzinnej wioski, by opiekować się chorą na raka babką Różą.

Narratorka ofiarowuje chorej to co najcenniejsze, swoją obecność i czas. Codziennie wykonuje rytuały choroby - karmienie, podawanie leków, mycie. Dużo czyta - są to ulubione wiersze babki i przewodnik Collinsa o ptakach. Róża kocha zwierzęta, od zawsze adoruje żywe. W domu jest jeszcze dziadek - mąż Róży, który unika choroby żony, który nie chce o chorobie nic wiedzieć, jednak stara się być potrzebny i na swój sposób okazuje troskę. Wszystko to dzieje się w otoczeniu natury - ziemi, wiatru, wody, drzew i zwierząt. Klubowiczki zwróciły uwagę na wnikliwość obserwacji przyrody, wrażliwość bohaterów, symbolikę i zaskakujące zakończenie. Lektura może zboleć, ale może też przynieść uspokojenie. Warto było przeczytać tę książkę.

W kwietniu przeniesiemy się do roztańczonej w rytmie tanga Argentyny początku XX wieku, w książce Caroline de Robertis “Bogowie tanga”.